

## Skutki nadużycia umocowania przez pełnomocnika

Roksana Bzoma, [prawnik Warszawa](#), Rödl & Partner

**Ze względu na niezależność pełnomocnictwa od stosunku podstawowego, działanie pełnomocnika będące nadużyciem umocowania, co do zasady nie wywiera wpływu na stosunek zewnętrzny z osobą trzecią. Działanie przedstawiciela sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w stosunku do jego mocodawcy nie przesądza o tym, że czynność prawna zawarta przez pełnomocnika jest automatycznie nieważna.**

**Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku II CSK 228/17 z 28 lutego 2018 r.**

W.C. jako teść i pełnomocnik powódki, działając na podstawie pełnomocnictwa otrzymanego od powódki A.J. i jej ówczesnego męża A.C, darował swojej żonie S.C. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Powódka wystąpiła przeciwko pozwanym S.C. oraz A.C. o uzgodnienie księgi wieczystej w odniesieniu do tego prawa przez wpis w dziale I. po jednej drugiej części dla niej i A.C. SR nie uznał żądania i stwierdził, że doszło do skutecznego rozporządzenia majątkiem powódki przez pełnomocnika. Sąd II instancji również apelację powódki uzasadniając, iż inicjatorką postępowania nie wykazała, że była to czynność sprzeczna z jej rzeczywistą lub domniemaną wolą. Powódka wystąpiła następnie do Sądu Najwyższego ze skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie art. 65 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego dotyczących wykładni oświadczeń woli i zamiaru stron przy zawieraniu umów.

SN przypomniał, że udzielenie pełnomocnictwa w oznaczonym zakresie następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej, niezależnej od stosunku podstawowego. Z tej przyczyny, zasadnie sąd II instancji ocenił, że do wykładni udzielonego pisemnego upoważnienia nie ma zastosowania art. 65 § 2 k.c. dotyczący interpretacji umów. W.C. zawarł ze swoją żoną umowę darowizny własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. W tym momencie mogło dojść do konfliktu osobistych interesów pełnomocnika i powódki, a w szczególności nawet do nadużycia umocowania w ogóle. Przejawia się to poprzez działania pełnomocnika sprzeczne z rzeczywistą lub hipotetyczną wolą mocodawcy, bądź przynoszące mu straty.

SN podkreślił, iż aktywności przedstawiciela w stosunku do jego mocodawcy, sprzeczne z zasadami współzycia społecznego nie przesądzają o tym, że czynność prawna zawarta przez pełnomocnika z osobą trzecią jest automatycznie nieważna. Uznanie, że stosunek wewnętrzny wywiera bezpośredni wpływ na zakres umocowania, jak trafnie uznał SO, zagraża bowiem bezpieczeństwu obrotu. Z tego względu, ocena dokonanej czynności prawnej przez pryzmat zasad współzycia społecznego musi dotyczyć nie tylko relacji mocodawcy z jego pełnomocnikiem, ale także z osobą trzecią. Bezwzględnie niezgodną z zasadami współzycia społecznego jest sytuacja, w której osoba trzecia wiedziała, że podjęta z nią czynność jest zarówno sprzeczna z wolą mocodawcy, jak i ma na celu ochronę własnego interesu majątkowego jego kosztem.

SN zwrócił uwagę, iż szerokie pełnomocnictwo zostało udzielone wówczas, gdy powódkę łączyły z W.C. więzy rodzinne. Z upływem lat, mogły one ulec pogorszeniu na skutek nieporozumień. SO nie rozpatrzył sprawy przez pryzmat chronologii zdarzeń o charakterze osobistym, mających potencjalny wpływ na rozumienie zasad współzycia społecznego. Dokonanie przez pełnomocnika darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na rzecz żony w sytuacji silnego konfliktu między powódką, a jej ówczesnym mężem, stanowiłoby nadużycie lojalności wobec mocodawcy. Można by uznać, że czynność ta była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Mając to na uwadze, SN przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

## KOMENTARZ EKSPERTA

**Roksana Bzoma, młodszy prawnik w warszawskim biurze Rödl & Partner**

Udzielenie pełnomocnictwa stanowi jednostronną czynność prawną. Nie potrzeba zatem ani obecności, ani zgody pełnomocnika, aby pełnomocnictwo zostało w sposób ważny udzielone. Udzielenie pełnomocnictwa nie jest umową – jeśli by nią było, do jego ważności konieczne byłoby złożenie zgodnych oświadczeń woli przez obie strony. Istota pełnomocnictwa sprowadza się do udzielenia podmiotowi umocowania do działania w imieniu i na rzecz mocodawcy.

Pełnomocnik składa oświadczenie woli w swoim imieniu, ale skutki złożonego oświadczenia dotyczą bezpośrednio mocodawcy.

Pełnomocnictwo opiera się na zaufaniu mocodawcy do umocowanego. Pełnomocnik – w zależności od zakresu umocowania – ma z reguły szerokie pole do działania. Występują jednak sytuacje, kiedy pełnomocnik nie postępuje zgodnie z wolą mocodawcy. Może być to działanie z przekroczeniem zakresu pełnomocnictwa albo nadużycie umocowania. Z tą drugą okolicznością mamy do czynienia w przywołanym wyroku. Stwierdzenie, czy doszło do naruszenia zakresu umocowania, wymaga ustalenia, jakie czynności pełnomocnictwo obejmuje.

Jak zauważył SN, ponieważ pełnomocnictwo nie jest umową, nie można w stosunku do niego przeprowadzać wykładni opartej na przepisach dotyczących umów. Z tego względu, SO słusznie stwierdził, iż art. 65 § 2 k.c. dotyczący umów nie ma zastosowania do pełnomocnictwa. Sąd uznał, że kluczowa dla określenia zakresu pełnomocnictwa jest jego treść wynikająca z tekstu dokumentu udzielającego pełnomocnictwa. O ile w zakresie niestosowania do pełnomocnictwa będącego jednostronną czynnością prawną reguł interpretacyjnych stosowanych do umów, należy przyznać SO rację, o tyle ograniczenie interpretacji zakresu pełnomocnictwa jedynie do wykładni treściowej nie jest zasadne, co podniósł SN w swoim rozstrzygnięciu. Takie potraktowanie pełnomocnictwa stałoby w sprzeczności z jego istotą.

Wynika to nie tylko z przepisów dotyczących pełnomocnictwa. Ustawodawca w art. 5 k.c. przewiduje instytucję nadużycia prawa – czyli takiego działania, które mieści się w granicach prawa, ale jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W sprawie pełnomocnik działał w granicach pełnomocnictwa, które nie zostało przez skarżącą odwołane. Jego działanie, w kontekście nowej sytuacji faktycznej pomiędzy nim a mocodawczynią (konflikt rodzinny), stanowiło nadużycie zaufania i lojalności wobec skarżącej.

Co do zasady, nawet jeśli działanie pełnomocnika stanowi nadużycie prawa, nie ma wpływu na stosunek zewnętrzny z osobą trzecią – nie powoduje automatycznie nieważności czynności prawnej. Taka regulacja ma chronić bezpieczeństwo obrotu i interesy osób trzecich działających w dobrej wierze. Należy zauważyć, że także osoba trzecia posiadała wiedzę o stosunkach pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem. Mogła być świadoma, że dokonane na jej rzecz przez pełnomocnika rozporządzenie majątkiem mocodawczyni nie jest zgodne z wolą udzielającej pełnomocnictwa. Osoba trzecia mogła działać w złej wierze. Jak zauważył SN, świadomość sprzeczności pomiędzy czynnością dokonaną przez pełnomocnika a wolą mocodawcy skutkować może nieważnością czynności prawnej. Działanie pełnomocnika w przedmiotowej sprawie mogło być sprzeczne z wolą skarżącej i z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z art. 58 § 2 k.c., czynność prawna dokonana w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego jest nieważna. SN uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania ponieważ SO w rozstrzygnięciu nie uwzględnił w pełni stanu faktycznego (tj. obecnych relacji rodzinnych między pełnomocnikiem a mocodawczynią), co w świetle przedstawionych okoliczności stanowi słuszne rozstrzygnięcie.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/309269964-Skutki-naduzycia-umocowania-przez-pelnomocnika.html>